

**PROTOKÓŁ Nr XXXVIII/2014**  
**z przebiegu XXXVII sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku,**  
**która odbyła się w dniu 23 stycznia 2014 r.**  
**od godziny 11<sup>00</sup> do 12<sup>05</sup> w sali nr 9 Urzędu Miejskiego w Wyrzysku**

Obecni:

- Radni Rady Miejskiej w Wyrzysku, lista obecności stanowiąca załącznik nr 1
- Maria Bratkowska – Burmistrz Wyrzyska,
- Wiesława Krasocka – Sekretarz MiG,

•Inni goście:

- Dominika Łoboda – gazeta Tygodnik Nowy
- Rafał Głyżewski – redaktor naczelny portalu internetowego [www.naszwyrzysk.pl](http://www.naszwyrzysk.pl),
- Dorota Bonzel – prasa,
- Barbara Wicher – prasa – Wieści Wyrzyskie,
- Anna Borowska – Prezes Szpitala Powiatowego w Wyrzysku Sp. z o.o.
- Ahmad Thabit Sinjab – dyrektor ds. leczenia w Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku Sp. z o.o.,
- Personel oddziału ginekologiczno – położniczego szpitala w Wyrzysku

**Porządek sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wybór sekretarza obrad.
4. Podjęcie Apelu dotyczącego planowanej likwidacji oddziału położniczego wyrzyskiego szpitala.
5. Zakończenie obrad.

**Ad. 1 Otwarcie sesji.**

Sesję otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Wyrzysku – Pan Ireneusz Przydział. Przewodniczący powiedział, że sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Z 2013 r. , poz. 594 z późn. zm.) z inicjatywy grupy radnych.

## **Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodniczący Rady stwierdził, że w chwili otwarcia w obradach uczestniczyło 14 radnych, tj. 93,3% ustawowego składu organu. Nieobecny był radny, Pan Sławomir Radwański.

## **Ad. 3 Wybór sekretarza obrad.**

Obowiązki sekretarza obrad objęła Wiceprzewodnicząca Rady, Pani Teresa Pinkowska.

Przewodniczący Rady powiedział, że porządek obrad sesji został dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną.

W związku z tym, że na sesję przybyło liczne grono osób, Przewodniczący zaproponował, aby po punkcie 4 porządku obrad wprowadzić nowy punkt 5 – Wystąpienie jednego przedstawiciela Związków Zawodowych działających przy szpitalu w Wyrzysku i jednej osoby ze szpitala. Przewodniczący dodał, że Rada nie jest stroną w rozstrzyganiu spraw dotyczących szpitala. Poza tym dodał, że dzisiejsza sesja została zwołana w związku z pismem Związków Zawodowych działających przy Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku.

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad po zmianach.

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wybór sekretarza obrad.
4. Podjęcie Apelu dotyczącego planowanej likwidacji oddziału położniczego działającego w ramach oddziału ginekologiczno – położniczego.
5. Wystąpienie przybyłych mieszkańców, czy gości.
6. Zakończenie obrad.

Głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który zwrócił uwagę, że w ostatnim punkcie kiedy Pan Przewodniczący podawał proponowany porządek obrad ze zmianami powiedział Pan inną treść niż tą, którą powiedział Pan wcześniej. W związku z tym radny poprosił o podanie takiego brzmienia punktu, który znajdzie się w zapisie w porządku obrad. Radny przypomniał, że w pierwszym wystąpieniu dotyczącym porządku obrad, Pan Przewodniczący powiedział, że udzieli głosu dwóm grupom osób, czy przedstawicielom dwóch grup, tj. Związkom Zawodowym, którzy wystąpili z pismem do gminy o zwołanie sesji. Drugie stwierdzenie dotyczyło udzielenia głosu przedstawicielom szpitala. Natomiast w momencie, kiedy Pan Przewodniczący proponował przyjęcie określonego porządku obrad, Przewodniczący mówił o udzieleniu głosu mieszkańcom Wyrzyska.

Było to zwykłe przejęzyczenie – powiedział Przewodniczący, po czym podziękował za zwrócenie

uwagi. Przewodniczący zaproponował, aby głos zabrał jeden wybrany przedstawiciel Związków Zawodowych i przedstawiciel Zarządu szpitala.

Następnie głos zabrał, Pan Stefan Rymer Wiceprzewodniczący Rady, który zwrócił uwagę radnemu, Panu Borowczykowi, że sesja nie została zwołana na prośbę Związków Zawodowych. Prawdą jest, że Związki Zawodowe wystąpiły z pismem do Pani Burmistrz i Przewodniczącego Rady przedstawiając sytuację związaną z ograniczeniem. Sesja została zwołana na wniosek  $\frac{1}{4}$  radnych.

Ad vocem głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który powiedział, że doskonale o tym wie. Dodał, że popełnił ten sam błąd, który popełnił Pan Przewodniczący informując na początku. W związku z tym radny powtórzył słowa Przewodniczącego Rady. Natomiast radny zgadza się w pełni z wypowiedzią Wiceprzewodniczącego, że sesja została zwołana z inicjatywy przynajmniej 5 radnych, jak wymagają tego przepisy, a nie na pismo Związków Zawodowych.

Następnie głos zabrał radny, Pan Kazimierz Zieliński, który odniósł się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Rady i powiedział, że nie wie na jakiej podstawie Pan Wiceprzewodniczący powiedział, że sesja została zwołana na wniosek 5 radnych. Dodał, że pozostali radni nie byli zapoznani, a pewnie przyłączyliby się do tego wniosku.

Włączając się do dyskusji Przewodniczący Rady powiedział, że jeżeli wniosek składa 5 radnych, pozostali radni nie muszą być z tym wnioskiem zapoznani. O tym mówi ustawa o samorządzie gminnym. Sesję taką jak dzisiaj zwołuje się na wniosek Burmistrza lub  $\frac{1}{4}$  ustawowego składu rady z proponowanym porządkiem obrad.

Zabierając głos radny, Pan Kazimierz Zieliński powiedział, że mogliśmy to przegłosować na początku i okazałoby się, że cała Rada jest za zwołaniem tej sesji. Żeby nie było tak, że 5 radnych jest tylko zainteresowanych, a reszta nie.

Przewodniczący Rady powiedział, że uczestnictwo każdego z radnych w tej sesji świadczy o tym, że jest zainteresowany.

Następnie głos zabrał radny, Pan Zbigniew Piotrowski, który powiedział, żeby rozwiązać ten problem, który poruszył radny, pan Zieliński. Będzie głosowanie w sprawie Apelu i wtedy okaże się, czy cała Rada jest za, czy nie.

Wobec braku dalszej dyskusji nad zaproponowanym porządkiem obrad, Przewodniczący zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem zaproponowanego porządku obrad?

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie, przy poparciu 14 głosów „za” przyjęła porządek obrad po zmianach.

#### **Ad. 4 Podjęcie Apelu dotyczącego planowanej likwidacji oddziału położniczego wyrzyskiego szpitala.**

Głos zabrał Pani Maria Bratkowska – Burmistrz Wyrzyska, która przedstawiła dane z okresu, z którego posiadamy dokumentację. Udzielona pomoc finansową szpitalowi w różnej formie w okresie od 1998 do 2013 r. dotyczyła zakupu telewizora w 1998 r. w kwocie 1.020,00 zł, w 1999 r. współfinansowanie remontu oddziału wewnętrznego szpitala w Wyrzysku za kwotę 20.634,00 zł, remont przychodni w Łobżenicy – 9.366,00 zł. W 2000 r. umowa użyczenia sprzętu medycznego, sprzęt rehabilitacyjny na rzecz Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wyrzysku wartość tego sprzętu wynosiła 19.914,26 zł. W 2005 r. dofinansowanie zakupu wysokospecjalistycznego sprzętu medycznego – aparat rentgenowski – 20.000 zł. W roku 2006 dofinansowanie zakupu łóżka porodowego – 4.000 zł. W roku 2013 pomoc finansowa dotyczyła dwóch okresów i dwóch zagadnień. W uchwale budżetowej w miesiącu lutym 50.000 zł zostało przeznaczone na dotacje do zakupu sprzętu specjalistycznego i pomoc finansowa pod koniec roku dotycząca zakupu nowej karetki pogotowia w wysokości 50.000 zł. Za okres od 1998 r. do 2013 r. suma wprost wypłaconych środków finansowych szpitalowi wynosiła 174.934,27 zł. Jest również inna forma pomocy, którą gmina realizowała w okresie 2002-2013 – umorzenia podatków na wnioski uznając ważkość problemu, ważność funkcjonowania szpitala na rzecz społeczeństwa na wnioski Burmistrzowie umarżali podatki. W 2002 r. umorzenie wyniosło 19.256, 75 zł, w 2003 r. - 48.574,89 zł, w 2004 r. - 14.220,99 zł, w 2005 r. - 33.444,41 zł, w 2006 r. - 17.206,50 zł, w 2007 r. - 21.492,65 zł, w 2008 r. - 35.636,15 zł, w 2009 r. nie było umorzeń, w 2010 r. - 10.462,25 zł. W sumie tych umorzeń do 2010 r. było ponad 200.000 zł. W 2011 r. szpital działał już w nowej formie 235 zł, w 2011 r. nie było umorzeń, podatek został zapłacony. W 2012 r. - 27.150,50 zł i w 2013 r. jak dotąd podatku umorzono za kwotę 30.932,00 zł. Łącznie umorzenia za ten okres, o którym mówiła Pani Burmistrz wynoszą 258.378,00 zł, co daje łączną pomoc w jednej i drugiej formie za okres, który Pani Burmistrz wymieniła 433.312,36 zł.

Po zakończonym wystąpieniu Pani Burmistrz, Przewodniczący Rady odczytał treść Apelu przygotowanego przez grupę wnioskodawców. Przewodniczący dodał, że Apel został zaopiniowany przez Radcę Prawnego.

„Apel Rady Miejskiej w Wyrzysku z dnia 23 stycznia 2014 r. w sprawie planowanego ograniczenia

świadczenia usług na Oddziale Ginekologiczno – Położniczym w Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku Sp. z o.o.

Na podstawie § 22 ust. 2 pkt 4 załącznika do Uchwały Nr XLIV/366/10 Rady Miejskiej w Wyrzysku z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Wyrzysk (Dz. Urz. Woj. Wlk. Nr 188 poz. 3503) Rada Miejska w Wyrzysku zwraca się z apelem do Zgromadzenia Wspólników Szpitala Powiatowego w Wyrzysku Sp. z o.o. o podjęcie wszelkich możliwych działań dla zapewnienia dalszego funkcjonowania Oddziału Ginekologiczno – Położniczego w Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku Sp. z o.o.

Zakładowe Organizacje Związków Zawodowych działające przy Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku Sp. z o.o. Pismem z dnia 12 stycznia 2014 r. zwróciły się do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wyrzysku z prośbą o pomoc w utrzymaniu funkcjonowania tegoż oddziału.

Rada Miejska w Wyrzysku wyraża głębokie zaniepokojenie planowaną likwidacją *usług w zakresie położnictwa*. W tym miejscu Przewodniczący Rady zaproponował dokonać zmianę w treści Apelu. Jego likwidacja spowoduje zmniejszenie bezpieczeństwa medycznego dla kobiet rodzących. Równocześnie likwidacja ww. oddziału może spowodować utratę miejsc pracy dla zatrudnionego personelu, co nie pozostaje bez znaczenia dla tutejszego rynku pracy. Daleko idąca pomoc naszego samorządu gminnego miała i ma na uwadze utrzymanie i rozwój szpitala dla poprawy obsługi medycznej i zakresu świadczonych usług medycznych dla społeczności gminy i gmin ościennych. Zaistniała sytuacja jest zaskoczeniem dla tutejszej Rady Miejskiej i lokalnej społeczności, gdyż w dotychczasowych kontaktach nie informowano nas o zwiększających się problemach finansowych szpitala. Rada Miejska w Wyrzysku wyraża nadzieję, że zostaną podjęte takie rozwiązania w funkcjonowaniu przedmiotowego oddziału szpitala, które będą zadowalające zarówno dla pacjentek jak i personelu.

Po odczytaniu Apelu, Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos?

Głos zabrał radny, Pan Kazimierz Zieliński, który sądził, że przed podjęciem Apelu dowie się dlaczego ten oddział będzie zlikwidowany i kto go likwiduje, ponieważ w dokumentach radnego nie ma mowy na ten temat.

Zabierając głos Przewodniczący Rady, Pan Ireneusz Przydział wyjaśnił, że Związki Zawodowe działające przy szpitalu powiatowym w Wyrzysku zwróciły się do Przewodniczącego Rady z uprzejmą prośbą o zapoznanie i zarazem zdecydowane działanie w związku z planowaną likwidacją oddziału położniczego wyrzyskiego szpitala. Jednocześnie jesteśmy zdumieni i zbulwersowani, że pominięto znaczącej pomocy finansowej Urzędu Gminy w Wyrzysku nie został zapoznany z

planowaną likwidacją oddziału położniczego. Bardzo prosimy o pomoc i interwencję mającą na celu zachowanie miejsc pracy i zabezpieczenie lokalnej społeczności porodów w miejscowym szpitalu. Przewodniczący powiedział, że nie potrafi odpowiedzieć na radnego zapytanie, ponieważ nie jest stroną w tej sprawie. Poinformował jedynie, że takie pismo Związków Zawodowych wpłynęło i my jako Rada apelujemy o podjęcie wszelkich możliwych działań dla zapewnienia dalszego funkcjonowania Oddziału Ginekologiczno – Położniczego w Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku Sp. z o.o.

Będąc przy głosie Przewodniczący poinformował, że takie samo pismo tylko 3 dni wcześniej otrzymała Pani Burmistrz. W dniu 20 stycznia br. wraz z Panią Burmistrz zwróciliśmy się do Pana Mirosława Mantaj Starosty Pilskiego z pismem. W tym miejscu Przewodniczący odczytał treść pisma. „W związku z pismem Zakładowych Organizacji Związków Zawodowych działających przy Szpitalu Powiatowym skierowanym do Burmistrza Wyrzyska i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wyrzysku dotyczącym ewentualnego ograniczenia świadczeń usług na oddziale Położniczo - Ginekologicznym szpitala uprzejmie prosimy Pana Starostę jako Przewodniczącego Zgromadzenia Wspólników Szpitala Powiatowego w Wyrzysku Sp. z o.o. o rozważenie możliwości przedstawienia władzom gminy Wyrzysk swojego stanowiska w sprawie konieczności wprowadzenia w/wym. zmian w szpitalu. W związku z powyższym prosimy o rozważenie możliwości spotkania Pana Starosty z władzami gminy Wyrzysk z ewentualnym udziałem władz gmin, których teren objęty jest świadczeniem usług przez ten szpital.” Na treść tego pisma, pan Starosta odpowiedział -”Pani Maria Bratkowska – Burmistrz Wyrzyska. Nawiązując do pisma z dnia 20 stycznia br. w sprawie zorganizowania spotkania z władzami gminy, dla których Szpital Powiatowy w Wyrzysku Sp. z o.o. świadczy usługi medyczne zapraszam na powyższe spotkanie w dniu 24 stycznia 2014 r., o godzinie 9.00 w sali nr 109 Starostwa Powiatowego w Pile. Tematem spotkania będzie sprawa ewentualnego ograniczenia świadczeń usług oddziału położniczo – ginekologicznego tamtejszego szpitala. Do wiadomości Pan Ireneusz Przydział Przewodniczący Rady Miejskiej w Wyrzysku z prośbą o wzięcie udziału”.

Przewodniczący powiedział, że posiada tylko tyle informacji odnośnie ewentualnego ograniczenia świadczeń usług na oddziale położniczo – ginekologicznym w szpitalu w Wyrzysku.

W związku z tym radny, Pan Kazimierz Zieliński zwrócił się z zapytaniem do Pani Burmistrz, czy Zarząd szpitala zwracał się do Pani Burmistrz z informacją, czy taki oddział będzie likwidowany, czy też będą ograniczone świadczone usługi? Będąc przy głosie radny zaproponował oddać głos Zarządowi Szpitala, aby wypowiedzieli się w temacie likwidacji oddziału.

Głos zabrała Maria Bratkowska Burmistrz Wyrzyska, która powiedziała, że wie o tym, że coś się

dzieje ze szpitalem z mediów, ponieważ jest tam dużo informacji na ten temat. Pisma Związków, które są, są bardzo ogólne. W międzyczasie Pani Prezes szpitala zwróciła się do nas o dane posiadane przez Urząd dotyczące urodzeń, ponieważ prowadzone są zapewne jakieś analizy, szukając rozwiązań. Dane zostały przekazane. W woli wyjaśnienia, Pani Burmistrz powiedział, że nie są to dane osobowe tylko dane liczbowe, co do urodzeń w ostatnich latach. Natomiast jeśli chodzi o szczegóły tych problemów, to nie należy pytać o nie Panią Burmistrz, ponieważ jest to jednostka, która jest odrębną osobą prawną. Nie jest to osoba prawna, która wywodzi się z majątku i z zadań gminy tylko powiatu. Są tam władze w spółce i jest organ właścicielki, jakim jest Powiat nie my. Dlatego zostało wystosowane pismo do Starosty, który jest Przewodniczącym Zgromadzenia Wspólników w celu uzyskania oficjalnego stanowiska z tego miejsca. Jutro będziemy go znali powiedziała Burmistrz.

Następnie głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który powiedział, że my przyjęliśmy na początku porządek obrad. W związku z tym, że ten Apel ma w określonym czasie trafić do odbiorcy i on musi być wysłany również w określonym terminie. Nie może być tak, że będzie wysłany za dwie godziny bądź trzy. On musi do godziny 13.00 stąd wyjść, aby trafił na jutrzejsze posiedzenie Zgromadzenia Wspólników. Jeżeli ma to być dokument, który ewentualnie ma się tam znaleźć i być brany pod uwagę to ten Apel musi wyjść. W związku z tym radny zaproponował przyjąć ten Apel nie ograniczając Panu Przewodniczącemu prawa do prowadzenia obrad i do udzielania bądź nie udzielania głosu.

Przewodniczący Rady podziękował za wsparcie radnemu Borowczykowi.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który powiedział, że taka sytuacja, jaka występuje na dzień dzisiejszy w naszym szpitalu ma prawdopodobnie miejsce w wielu powiatach naszego kraju i tu my nie odkrywamy żadnej tajemnicy. Radny zdaje sobie sprawę z tego, że my nie jesteśmy stroną w tym konflikcie, ale tak, jak każdy obywatel naszej gminy również Rada Miejska w Wyrzysku ma prawo się wypowiedzieć. Jeżeli chodzi teraz o treść tego Apelu to radny w 100% zgadza się z tym. Jednak ma pewien niedosyt. Dobrze byłoby, aby nasze stanowisko było bardziej wyraziste, bardziej konkretne. W związku z tym radny chciałby zaproponować pewną zmianę poprzez dodanie jednego zdania.

Włączając się do dyskusji Przewodniczący Rady powiedział, że czegoś nie rozumie w tym postępowaniu. Apel był przesłany drogą mailową do wszystkich radnych, był czas na wniesienie poprawek. W dniu wczorajszym uczestniczył Pan w sporządzaniu tego Apelu i w dniu dzisiejszym

na sesji zabiera Pan jeszcze głos.

Zabierając głos radny Pan Roman Łuka powiedział, że powtórzy to, co powiedział w dniu wczorajszym. Jest to jedno zdanie i oczywiście nie musi być przyjęte przez Wysoką Radę. Radny zaproponował, aby w przedostatnim zdaniu tego Apelu dodać następującą treść: „Rada Miejska w Wyrzysku wyraża stanowczy sprzeciw w sprawie planowanej likwidacji, czy też ograniczenia, ponieważ zaszyły zmiany jeśli chodzi o usługi na oddziale położniczym”. Dalej to samo zdanie, które jest na końcu.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady poprosił radnego o dokładne sprecyzowanie zaproponowanej zmiany.

Radny, Pan Roman Łuka zaproponował przed ostatnim zdaniem umieścić następującą treść: „Rada Miejska w Wyrzyska wyraża stanowczy sprzeciw w sprawie planowanego ograniczenia świadczenia usług na oddziale ginekologiczno – położniczym”.

Następnie głos zabrał radny, Pan Kazimierz Zieliński, który złożył formalny wniosek, aby przyjąć Apel o takiej treści, jaki został przesłany radnym.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania nad wnioskiem złożonym przez radnego, Pana Kazimierza Zielińskiego.

W wyniku głosowania Rada przy poparciu 12 głosów „za” i 2 głosach „wstrzymujących” przyjęła wniosek.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, kto jest za przyjęciem przedstawionego przez Niego Apelu?

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 14 głosach „za” przyjęła Apel.

#### **Ad. 5 Wystąpienie przedstawiciela Związków Zawodowych działających przy szpitalu w Wyrzysku i przedstawiciela Zarządu szpitala.**

Głos zabrała Pani Marzena Paradowska, która powiedziała, że jest Przewodniczącą Związków Zawodowych Pielęgniarek i Położnych jak również pracownikiem oddziału położniczego. Dodała, że przybyły na dzisiejszą sesję moje koleżanki położne jak również pielęgniarki z innych oddziałów, które mnie wspierają. Z inicjatywy własnej społeczeństwa powstała taka grupa wsparcia, która bardzo mocno pomaga Związkowcom. Następnie Przewodnicząca Związków Zawodowych odczytała postulaty, jakie powstały. „Po pierwsze wstrzymanie za pośrednictwem



Rady Powiatu, Zarządu Powiatu i Rady Nadzorczej Szpitala w Wyrzysku decyzji Zarządu Szpitala o likwidacji oddziału położniczego i oddziału neonatologii. Przeprowadzenie przez niezależnego eksperta gruntownej analizy ekonomiczno – organizacyjnej wszystkich oddziałów szpitala w aspekcie przyczyn obecnej sytuacji finansowej szpitala oraz skutków ekonomicznych ewentualnej likwidacji oddziału położniczego dla całej spółki. Informacji Zarządu szpitala o konsekwencji zagospodarowania pomieszczeń po ewentualnej likwidacji wymienionego oddziału, efektu ekonomicznego w kontekście możliwości finansowych Narodowego Funduszu, zakontraktowanie nowego rodzaju świadczeń medycznych oraz możliwości zatrudnienia personelu medycznego oddziału położniczego. Kolejny punkt przeprowadzenie konsultacji Starosty Pilskiego z władzami samorządowymi Wyrzyska, Łobzenicy, Białośliwia, Miasteczka Krajeńskiego w sprawie wyrażania się przez nich woli i współdecydowaniu i nadzorze nad spółką poprzez wykupienie części udziałów w spółce”. Ponadto Przewodnicząca Związków Zawodowych poinformowała, iż jest w posiadaniu dodatkowych postulatów, które dotyczą naszego społeczeństwa. Mamy ogromną ilość zebranych głosów wśród mieszkańców gminy i okolic. „1. Likwidacja oddziału zdaniem ekspertów oznacza w konsekwencji likwidację całego szpitala, 2. Grupa inicjatywna obrony szpitala jest reprezentacją na dzień dzisiejszy ponad 1.200 osób. Są to zebrane głosy i są one do wglądu. Podpisy 1.200 mieszkańców zostały zebrane w ciągu jednego, wczorajszego dnia. 1.200 osób, mieszkańców jak i Państwo radni stoimy po tej samej stronie barykady bo wszyscy jesteśmy potencjalnymi pacjentami tego szpitala i nie chcemy się leczyć w Pile, czy w Bydgoszczy. Przewodnicząca zwróciła się z ogromną prośbą, aby wspierać nasz oddział położniczy, bo za chwilę nie będzie oddziału dziecięcego i może innych kolejnych oddziałów. Nie wiem jak daleko się to posunie.

Zabierając głos Przewodniczący Rady powiedział, że dzisiejsza sesja nie miała być polemiką pomiędzy pracownikami szpitala, a grupą wspomagającą. Dzisiejsza sesja miała być poświęcona konkretnemu celowi – podjęciu Apelu przez Radę.

Następnie głos zabrała Pani Anna Borowska – Prezes Szpitala Powiatowego w Wyrzysku Sp. z o.o., która na wstępie wróciła do historii, po to, aby wyjaśnić w ogóle jak to się stało, że spotkaliśmy się tutaj wszyscy. Dyskusja dotyczy problemu szpitala, a dokładnie problemu oddziału położniczo – ginekologicznego.

Pani Prezes poinformowała, że w marcu 2012 r. została powołana Prezesem szpitala w Wyrzysku i od marca pełni te obowiązki. Jako Prezes Zarządu Spółki z o.o. zgodnie z Kodeksem Spółek Handlowych odpowiada za działalność szpitala w całej rozciągłości, czyli za działalność zarówno medyczną, jak i wyniki osiągnięte przez szpital. W związku z tym, że Pani Prezes nie posiada wykształcenia medycznego dlatego zatrudniony został dyrektor do spraw leczenia Pan Sinjab,

doktor nauk medycznych, który zajmuje się częścią medyczną szpitala i zajmuje się sprawami związanymi z prowadzeniem działalności medycznej, czyli pomaga w prowadzeniu spraw spółki. Analizując sytuację finansową szpitala z roku na rok, Pani Prezes stwierdziła, że oddział ginekologiczno – położniczy przynosi duże straty dla szpitala i pomimo że inne komórki organizacyjne szpitala osiągają dochód nie jesteśmy w stanie tej straty pokryć i w związku z tym szpital jako spółka osiąga stratę. W związku z tym, że ta część oddziału ginekologiczno – położniczego związana jest jeszcze z neonatologią, czyli z noworodkami, które rodzą się na naszym oddziale, a ponieważ tych porodów było coraz mniej to oddział ten również nie osiągał dochodów, tylko stratę. Podsumowując stratę tych dwóch oddziałów, tej części tego oddziału ginekologiczno – położniczego i neonatologii była ta strata na tyle duża, że inne komórki, w tym oddziały wewnętrzne, chirurgia, poradnie specjalistyczne, które działają przy szpitalu i oddział dziecięcy nie były w stanie tej straty pokryć. Jeżeli chodzi o działalność spółki, to spółka rządzi się prawami gospodarczymi tak, jak inne podmioty. W związku z tym musi osiągać przychody, osiągając przychody ponosi koszty i tak naprawdę koszty z przychodami muszą się bilansować, aby podmiot istniał na rynku i mógł dalej prowadzić działalność gospodarczą. Jeżeli koszty są wyższe od przychodów to oznacza, że w jakimś tam momencie spółka zaczyna mieć problem z płynnością finansową. Dotyczy to każdego podmiotu gospodarczego. Chcąc zapobiec tej sytuacji, pani Prezes wystąpiła najpierw do Rady Nadzorczej, która przyglądała się temu problemowi, potem do Walnego Zgromadzenia Wspólników, aby wyrazili zgodę na ograniczenie zakresu świadczonych usług na oddziale ginekologiczno – położniczym tylko do ginekologii bez położnictwa. Przeprowadzona analiza i symulacja danych na bazie kosztów i przychodów zakontraktowanych z Narodowym Funduszem Zdrowia pozwoliła Pani Prezes wysnuć wniosek, że przy likwidacji położnictwa szpital mógłby się samofinansować, prawie mógłby się bilansować. Zostałyby niewielkie koszty, na które brakowałoby pokrycia, ale to byłyby koszty amortyzacji. Koszty amortyzacji na dzień dzisiejszy wynoszą ponad 700.000 zł. Jaki był cel wystąpienia do Walnego Zgromadzenia Wspólników? Chodzi o to, że w latach poprzednich szpital korzystał z dofinansowania z WRPO z funduszy unijnych na wydatki poniesione na poszczególne oddziały, wydatki inwestycyjne m.in. na zakup sprzętu na blok operacyjny, na remont poszczególnych oddziałów, w tym na zakup łóżek na te oddziały poza oddziałem dziecięcym, na wymianę drzwi, wymianę podłóg i pomalowanie ścian. Łącznie koszty inwestycji wynosiły ponad 1 mln zł, z tego część była dofinansowana przez szpital, część przez fundusze unijne. W ramach tych wydatków były również poniesione wydatki na oddział ginekologiczno – położniczy i wśród tych wydatków był poniesiony wydatek na zakup jednego sprzętu dla oddziału noworodkowego i zakup łóżek. Żeby Pani Prezes mogła zapytać WRPO czy szpital będzie musiał zwrócić dotację w przypadku gdyby zmienił zakres, czy profil prowadzonej działalności potrzebna była zgoda Walnego

Zgromadzenia Wspólników na to, że chcielibyśmy ewentualnie ograniczyć ten zakres. Co nie znaczy, że to była decyzja podjęta definitywna, że likwidujemy część tego oddziału i w związku z tym jako następstwo tego oddziału, oddział noworodkowy. Poza tym wystąpiliśmy z pismem do Funduszu, czy Fundusz wyraził zgodę, aby w ramach wieloletniej umowy zawartej na lata 2012-2016 na rozszerzenie zakresu świadczonych usług, jeżeli tak, to w jakim zakresie i czy pozwoli nam zwiększyć kontrakt na innych oddziałach w przypadku gdybyśmy zlikwidowali położnictwo i chcielibyśmy w zamian uruchomić innego rodzaju działalność. Jednym z pomysłów były usługi ortopedyczne, usługi urologiczne i w części usługi neurochirurgiczne. Poza tym chcieliśmy uruchomić poradnię ginekologiczno – położniczą w Łobżenicy. Pismami, z którymi zwróciliśmy się do Funduszu dotyczyły trzech postulatów, m.in. rozszerzenie działalności, zmianę profilu i rozszerzenie i zwiększenie kontraktu, drugi to był uruchomienie poradni ginekologiczno – położniczej w Łobżenicy, na którą do tej pory nie uzyskaliśmy zgody, trzeci postulat dotyczył zwiększenia kontraktu dla tych pozostałych oddziałów, a w szczególności dla poradni specjalistycznych, ponieważ przy uruchomieniu poradni było tak, że każda poradnia miała tylko 1.000 punktów miesięcznie, a my ten kontrakt przekraczaliśmy. No i chcieliśmy, aby Fundusz nam zwiększył kontrakt. W wyniku tych konsultacji otrzymaliśmy informację, że poradni ginekologiczno – położniczej w Łobżenicy nie będzie, ponieważ Powiat Pilski zabezpiecza świadczenia medyczne, świadczenia zdrowotne dla całego Powiatu w zakresie prowadzenia świadczeń zdrowotnych z zakresu poradni położniczo – ginekologicznej. Startowaliśmy dwa razy w konkursie. W pierwszym konkursie przy sporządzaniu wniosku popełniono błąd rachunkowy i Fundusz nasz wniosek odrzucił. Natomiast po ponownym ogłoszeniu tego konkursu inny świadczeniodawca wykazał lepsze warunki dla pacjentów nie wiemy w jakim zakresie i tego konkursu nie wygraliśmy. W dniu wczorajszym byliśmy w Funduszu i Pani dyrektor Murawska powiedziała, że nie ma możliwości, aby ogłosić kolejny konkurs tylko dla nas i abyśmy mogli przystąpić do kontraktu z Łobżenicą, ponieważ z ich punktu widzenia pacjenci są zabezpieczeni pod względem położniczo – ginekologicznym. W przypadku kiedy zdecydowalibyśmy się, że zlikwidujemy część oddziału ginekologiczno – położniczego położnictwo i neonatologię, albo gdybyśmy w ogóle zlikwidowali oddział to Fundusz obiecał, że zwiększy nam kontrakt na specjalistykę i m.in. na tę poradnię ginekologiczno – położniczą, ale tylko tą, którą mamy w Wyrzysku. Fundusz nie zgodził się, ponieważ przepisy na to nie pozwalają, aby była filia zamiejscowa w Łobżenicy. Obiecano nam, że ewentualnie może być zwiększony kontrakt na usługi specjalistyczne. Natomiast jeśli chodzi o zwiększenie zakresu na pozostałych oddziałach, to na dzień dzisiejszy takiej możliwości nie ma, ponieważ Fundusz nie posiada środków, aby zwiększyć kontrakt. Poza tym biorąc wykonanie tych kontraktów za lata poprzednie i rok bieżący Fundusz stwierdził, że wykonujemy kontrakt szpitalny na granicy kontraktu i tak naprawdę jako szpital nie

mamy dużych nadróbek i stwierdzili, że taki kontrakt, jak na taki mały szpital powiatowy jest dla nas wystarczający. W związku z tym, że nie mieliśmy tak naprawdę żadnych pozytywnych informacji jeśli chodzi o zwiększenie tego kontraktu. Fundusz również nie wyraził zgody na utworzenie oddziału ortopedycznego, ponieważ stwierdził, że na terenie województwa wielkopolskiego i powiatu pilskiego świadczenia ortopedyczne dla pacjentów są w znaczącym stopniu zabezpieczone i nie widzą potrzeby, aby zwiększać wartość kontraktu dla naszego szpitala. Z informacji uzyskanych z Narodowego Funduszu wynika, że całe województwo wielkopolskie posiada zakontraktowaną ilość świadczeń chirurgicznych w stosunku do innych województw, plasujemy się na jednym z pierwszych miejsc. W związku z tym uważają, że jeśli chodzi o świadczenia chirurgiczne nie ma potrzeby zwiększenia kontraktu dlatego, że całe województwo wielkopolskie jest zabezpieczone w chirurgię ogólną. Pani Prezes podkreśliła, że jesteśmy małym szpitalem, w małej miejscowości i w szpitalu właściwie są zatrudnieni lekarze spoza Wyrzyska. Mamy tak naprawdę 3 lekarzy miejscowych plus Ci miejscowi, którzy dorabiają na kontraktach na dyżurach. Większość lekarzy jest spoza Wyrzyska. Na stronach internetowych naszego szpitala i na stronach internetowych kiedy wpisujemy praca, bądź szukam lekarza ogłaszaliśmy kilkakrotnie w prasie o zasięgu krajowym i regionalnym, że poszukujemy lekarzy do nocnej, świątecznej opieki zdrowotnej, POZ, ginekologów i lekarzy na oddział wewnętrzny. Na oddział wewnętrzny zgłosiło się 2 lekarzy z zewnątrz dopiero wtedy kiedy konkurs był ogłoszony po raz trzeci. Więc nie jest to tak, że w Wyrzysku chcą bardzo chętnie pracować. Jesteśmy szpitalem małym, o niskiej referencji, nie jesteśmy szpitalem o wyższej referencji i wykonujemy podstawowe usługi zdrowotnej dla naszych świadczeniobiorców. Jeśli chodzi o zakres tych usług to są one takie na tyle, na ile pozwala nam rodzaj wykonywanej działalności. W związku z tym biorąc pod uwagę wyniki finansowe poszczególnych komórek i wynik finansowy oddziału położniczo – ginekologicznego i neonatologii zastanawialiśmy się, że nie może być tak dalej przy braku pomocy dofinansowania z zewnątrz na działalność podstawową nie mówiąc o inwestycjach i zakupach, czy środkach przeznaczonych na remont przez Powiat w postaci dopłat, czy zwiększenia kapitału. Dalsze funkcjonowanie spółki w tym zakresie przy tych stratach tego oddziału mogłoby spowodować, że inne komórki też mogłyby być zagrożone, co nie znaczy, że szpital jest w upadłości, czy jest zagrożony upadłością. Nie ma takiej sytuacji tylko musimy przewidywać sytuację na przyszłość, bo skoro co roku brakuje nam w granicach 1 mln zł to za 3,4,5 lat będzie nam brakowało 5,6,7,8 mln zł i nie możemy do tego dopuścić, aby cały czas generować straty. W związku z tym pomyśleliśmy o zmianie zakresu świadczonych usług i zwiększymy zakres świadczonych usług na ortopedii. Mamy już od 1 stycznia 2014 r. zatrudnionego nowego ortopedę, ale to wszystko jest w ramach chirurgii ogólnej, ponieważ Narodowy Fundusz nie wyraził zgody na utworzenie odrębnej komórki organizacyjnej, na utworzenie odrębnego oddziału. Poza tym Pani Prezes powiedziała, że nie jest to takie proste

utworzyć inny oddział, ponieważ z takim problemem spotkaliśmy się chcąc przenieść oddział dziecięcy na dół, a jedną część oddziału wewnętrznego do góry. Szpital nie jest przystosowany jeśli chodzi o warunki ppoż. i dopiero jesteśmy w trakcie wyrażenia zgody przez Wojewódzką Straż Pożarną i Powiatową Straż Pożarną na podjęcie działań, które dostosowałyby szpital do warunków przeciwpożarowych na podstawie przedstawionego przez nas harmonogramu i opinii rzeczoznawcy. Dopiero po uzyskaniu pozytywnej opinii nasi architekci, którzy projektują przeniesienie tego oddziału będą mogli zakończyć projekt, a my będziemy mogli przystąpić do przeniesienia tego oddziału i dostosowania go do warunków sanitarno – technicznych jak przewidują nowe przepisy. Do 2016 r. wszystkie szpitale będą musiały dostosować szpital do przepisów rozporządzenia, które mówi w jaki sposób powinny być urządzone sale pacjentów, jak powinien funkcjonować oddział i jakie pomieszczenia powinny znajdować się w oddziale. W związku z tym, że nasz oddział dziecięcy w ogóle nie spełnia wymogów wynikających z tych przepisów, podjęliśmy działania, aby zwiększyć powierzchnię tego oddziału i aby przenieść ten oddział na dół. Przy tworzeniu innych oddziałów byłby ten sam problem. Dlatego, że nie spełniamy warunków i ani sanepid, ani inna instytucja nie wyraziłaby zgody na utworzenie nowej komórki. Mamy zgodę sanepidu gdzie sanepid wyraził zgodę, że te oddziały dostosujemy do 2016 r. do potrzeb wynikających z tych przepisów. Natomiast Pani Prezes raz jeszcze podkreśliła, że z analizy liczby urodzeń, która została podana na portalu Nasz Wyrzysk wynika, że liczba urodzeń cały czas spada, ale jest to związane również z niżem demograficznym. Analiza osób zameldowanych w poszczególnych gminach, a dzieci urodzonych w szpitalu wykazuje, że część naszych pacjentek rodzi poza naszym szpitalem. Nie jest to taka ogromna większość, ponieważ tu są zameldowani młodzi pacjenci, którzy urodzili się w różnych częściach Polski. Osoby, które przebywają zagranicą i urodziły, a są tutaj zameldowane, meldują swoje dzieci na stałe, czy też w innej gminie, która obsługuje szpital. Są kobiety, które rodzą w Poznaniu, w Pile, w Wałczu, w Złotowie, w Więcborku, w Bydgoszczy. Przyczyny dlaczego te kobiety rodzą w innych szpitalach, a pochodzą z naszego terenu mogą być różne i trudno jest powiedzieć z jakiego powodu. Jednym z powodów może być to, że wokół nas są duże placówki, m.in. szpital miejski w Bydgoszczy, który za kilka milionów wyposażył oddział ginekologiczno – położniczy w nowoczesne urządzenia i sprzęt, sale jednoosobowe z węzłem sanitarnym, odrębny pokój dla rodziców wyposażony w odpowiednie urządzenia. My przy tej małej powierzchni nie jesteśmy tego oddziału zmienić. Pani Prezes poinformowała, że rozmawiała z Panem doktorem Gołębskim, który był u nas ordynatorem i zaproponowała mu u nas pracę. Pan doktor odpowiedział, że podstawą u nas, aby ten oddział prawidłowo funkcjonował byłaby konieczność zwiększenia powierzchni. Zwiększenie powierzchni to jest konieczność przeprowadzenia inwestycji rozbudowania szpitala, ponieważ nie mamy możliwości zwiększenia tej powierzchni. Powierzchnia, która jest w szpitalu jest maksymalnie wykorzystana i nie widzimy

już żadnej rezerwy gdzie moglibyśmy ten oddział przenieść i dostosować do takich warunków jakich życzyłyby sobie pacjentki. W związku z tym, że nie ma możliwości ani rozbudowy, ani dostosowania spadła liczba urodzeń, oddział przynosi straty, Pani Prezes złożyła wniosek o ograniczenie tej działalności do położnictwa. Analiza tych wyników i kosztów poniesionych w latach poprzednich w stosunku do zakontraktowanego przychodu pozwoliła Pani Prezes wysnuć wniosek, że oddział byłby rentowny i szpital byłby rentowny i nie byłoby problemów i zagrożenia dla szpitala w przyszłości. Pani Prezes powiedziała, iż wie o tym, że zawiązał się Komitet i to nie dowiedziała się od pracowników tylko od Pana dyrektora, a potem przeczytała na stronie internetowej i z tych wpisów wywnioskowała, że chodząc po tych punktach gdzie są zbierane podpisy nie wiem powiedziała Pani Prezes, czy nasi pracownicy, czy z ust do ust takie informacje były przekazywane, że szpital jest w likwidacji i kolejne oddziały będą likwidowane. Absolutnie powiedziała Pani Prezes nie było takiego zamiaru, ani szpital nie ma zamiaru zmniejszać swojego zakresu świadczeń, ani nie ma zamiaru zlikwidować swoich komórek organizacyjnych. Wręcz przeciwnie uruchomiono nowe poradnie, wyremontowano nowe pomieszczenia, utworzono nowe komórki, gdzie są przeprowadzane badania lekarskie. Prawda jest, że nie prowadzimy badań tomografii komputerowej, czy rezonansu. Nie mamy innej specjalistycznej aparatury. Po pierwsze szpital na to nie stać, a po drugie jest to nawet ekonomicznie nieefektywne dlatego, że sprzęt jest bardzo drogi, powinna być pełniona całodobowa obsługa tego sprzętu i do tego potrzebni są lekarze radiolodzy.

Włączając się do dyskusji Przewodniczący Rady przeprosił Panią Prezes i powiedział, że nie chce być niegrzeczny, ale poprosił o krótkie wystąpienia dla każdego z przedstawicieli. To, co Pani Prezes przedstawia jest to dalsza przyszłość szpitala.

Kontynuując Pani Prezes Anna Borowska dodała, że nie mamy zamiaru likwidować szpitala, ani ograniczać działalności komórek organizacyjnych. Kończąc Pani Prezes powiedziała, że chciała wszystkich uspokoić i raz jeszcze powiedziała, że szpital nie jest w upadłości.

Będąc przy głosie powiedziała, że Pan dyrektor Sinjab chciałby jeszcze powiedzieć kilka zdań.

Przewodniczący Rady nie wyraził zgody, aby głos zabrał Pan dyrektor Sinjab, ponieważ była na początku mowa, że głos zabierze jedna osoba ze Związków Zawodowych i jedna z Zarządu szpitala. Muszę być konsekwentny – powiedział Przewodniczący.

## **Ad. 6   Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem przyjętego porządku obrad o godzinie 12.05 Przewodniczący Rady zamknął XXXVIII sesję Rady Miejskiej w Wyrzysku dziękując wszystkim obecnyim za udział.

Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu, na podstawie zapisu magnetofonowego.

Protokół sporządziła:

B. Kolasińska

insp. ds. obsługi rady gminy